

Sygn. akt III KK 364/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 września 2018 r.,
sprawy **R. W.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt V Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. W. został oskarżony o to, że: w okresie od 11 do 19 marca 2013 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym firmę A. w kwocie 97 840, 80 zł poprzez wprowadzenie w błąd M. C. co do swojej tożsamości przedstawiając się jako rolnik o personaliach Z. P. a następnie przedstawił jej ofertę sprzedaży rzepaku o wartości 97 840,80 zł, po czym wprowadził w błąd osobę o personaliach Z. P. przedstawiając się jako pracownik firmy A. i przedstawił mu ofertę kupna od niego

rzepaku, po czym po umówieniu terminu mającej się odbyć transakcji podał pokrzywdzonej nr rachunku bankowego [...] prowadzonego w banku [...], na który pokrzywdzona po przygotowaniu rzepaku do transportu dokonała błyskawicznego przelewu w/w kwoty, jednak do wydania rzepaku nie doszło, gdyż wskazany rachunek nie był rachunkiem Z. P. tylko był prowadzony na nazwisko D. Z., a następnie dokonał wypłaty całej kwoty w bankomatach różnych banków i przełanie internetowo kwoty 2000 zł na rachunek prowadzony na nazwisko I. O., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w G., sygn. akt II K [...], oskarżonego R. W. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego oskarżeniem, z tym ustaleniem, że działał wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, tj. czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał R. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez zapłatę na rzecz M. C. kwoty 97 840, 80 zł.

Po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt V Ka [...] utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa:

1) art. 7 k.p.k. w związku z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w II instancji mających na celu wyjaśnienie sprzeczności i rozbieżności między dwoma różnymi dowodami dotyczącymi tej samej kwestii - pobierania środków pieniężnych z bankomatów i to w sytuacji, gdy nie prowadziło to do przedłużania postępowania z uwagi na fakt, że rozprawa i tak podlegała odroczeniu wobec dopuszczenia innych wniosków

2) art. 4 k.p.k., poprzez zaniechanie obowiązku wyjaśnienia rozbieżności w materiale dowodowym polegające na tym, że Sąd Okręgowy odstąpił od wyjaśnienia okoliczności dotyczących pobierania przez sprawcę pieniędzy z bankomatów w sytuacji, gdy dwa różne dowody dotyczące tejże czynności wzajemnie się wykluczały, a tym samym podawały w wątpliwość sprawstwo oskarżonego, zaś ich wyjaśnienie mogło przemówić na jego korzyść

3) art. 433 § 2 w związku z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów zgłoszonych w środku odwoławczym i płynących z nich wniosków w sposób rzetelny i wymagany dla tego, by uznać rozważenie za wypełniające normę art. 433 § 2 k.p.k.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie skazanego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego R. W. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona "od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego". Zarzuty kasacyjne skierowane do orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Natomiast rolą sądu kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów kasacyjnych ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 12). Jednocześnie zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., określającym podstawy skargi kasacyjnej, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 11). W konsekwencji postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnego etapu kontroli instancyjnej wydanych w sprawie wyroków przez sądy obu instancji

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 12). Kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem, przepis art. 523 § 1 k.p.k. dotyczy jedynie bardzo poważnego naruszenia przepisów prawa, zbliżonego w swym znaczeniu do rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Tego rodzaju zarzutów kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego R. W. nie zawiera. Nie ulega wątpliwości, że rozpoznanie zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy nastąpiło na wystarczającym poziomie szczegółowości, a tym samym odpowiadało wymaganiom sformułowanym w art. 433 § 2 k.p.k., ale także w art. 457 § 3 k.p.k. Poza sferą rozważań Sądu Okręgowego nie pozostały zarzuty wskazywane przez obrońcę w apelacji, z którymi wiązał on konsekwencje znaczące z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia. Ta zaś okoliczność, że skarżący z takim orzeczeniem Sądu się nie zgadza i prezentuje własną ocenę dowodów oraz wynikające z tego fakty nie oznacza, że Sąd odwoławczy nie rozważył wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym.

W uzasadnieniu kasacji jej autor podnosił, jakoby Sąd odwoławczy w stopniu niewystarczającym odniósł się do apelacyjnych zarzutów błędnych ustaleń faktycznych (pkt 4 i 5 apelacji) potwierdzających fakt rzekomego przemieszczania się oskarżonego na południe Polski i wybierania tam pieniędzy z bankomatów. Rzecz jednak w tym, że to wyłącznie w subiektywnej ocenie autora kasacji przebieg czynności pobierania pieniędzy z bankomatów nie został dostatecznie wyjaśniony. Sąd pierwszej instancji ani Sąd odwoławczy żadnych takich wątpliwości nie miały, w tym ten drugi dokonując oceny dowodów także przez pryzmat zarzutów apelacyjnych. Powołując się w tym względzie na ustalenia poczynione na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd odwoławczy wskazał, że nie może być dziełem przypadku okoliczność, iż zestawienie połączeń telefonicznych oraz logowań numeru telefonu należącego do oskarżonego wykazuje powiązanie tego numeru z numerem telefonu użytym do popełnienia przestępstwa poprzez ten sam numer IMEI (s. 3 uzasadnienia SO).

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także zarzut z pkt 1 kasacji, w którym

obrońca powołał się na rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu odwoławczym mających na celu wyjaśnienie sprzeczności i rozbieżności między dwoma różnymi dowodami dotyczącymi tej samej kwestii – zestawienia historii transakcji dokonanych przez sprawcę sporną kartą oraz zdjęcia z bankomatów w C. i K. Rzeczą jednak w tym, że takich sprzeczności we wskazanych dowodach słusznie nie dopatrywały się Sądy obu instancji.

Sąd Okręgowy oddalając wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2017 r. (k. 1320, t. VII) żadną miarą nie uchybił przepisom wskazanym w podstawie prawnej tego zarzutu. Logicznie i racjonalnie wykazał, że okoliczności przywołane we wniosku dowodowym nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób ewidentny zmierzają do przedłużenia postępowania. Toteż zasadnie ten wniosek w oparciu o przepis art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oddalił, trafnie zauważając, że przeprowadzenie zgłoszonych przez obrońcę dowodów oznaczałoby odtwarzanie okoliczności ubocznych o charakterze technicznym dotyczących działania urządzeń typu bankomat (k.1321 t. VII). Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że wobec wniosku obrońcy, Sąd Okręgowy zwrócił się do S. o udzielenie informacji, czy w marcu 2013 r. w bankomatach zlokalizowanych pod adresami N. [...] i N. [...] w C. nie odnotowano zgłoszeń dotyczących awarii. W odpowiedzi uzyskano informację, że tego rodzaju zgłoszeń nie odnotowano (k. 1317, t. VII). Nadto Sąd I instancji na podstawie osobistego kontaktu z oskarżonym na sali rozpraw nie miał wątpliwości, iż osoba utrwalona na zapisach monitoringu to oskarżony R. W. (s. 9 uzasadnienia SR). Oczywistym jest, że tego rodzaju spostrzeżenia, mogła poczynić orzekająca w tej sprawie sędzia, ponieważ jest to czynność niewymagająca wiadomości specjalnych. Należy zaznaczyć, że Sąd I instancji analizował zabezpieczone w tej sprawie nagrania z monitoringu, w tym także bankomatów S. usytuowanych w K. i C., w zestawieniu z opinią biegłego z zakresu antropologii i nie miał wątpliwości, że to oskarżony wypłacał z tych bankomatów pieniądze (s. 10 – 11 uzasadnienia SR). To ustalenie, które zaakceptował Sąd odwoławczy w postępowaniu kasacyjnym nie może być kwestionowane, zważywszy na podstawy kasacyjne wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. Usytuowanie w tym

kontekście zarzutu rażącego naruszenia art. 4 k.p.k. jest oczywiście bezzasadne, zwłaszcza, że przepis ten ma charakter ogólny – formułuje zasadę obiektywizmu -, której naruszenie może być skutecznie wykazane przez powołanie się na konkretne przepisy szczególne ustawy procesowej.

Nie można podzielić stanowiska obrońcy co do powierzchowności i niekompletności rozważań sądu odnoszących się do zarzutów apelacji. W innych fragmentach tego samego uzasadnienia poddano kontroli także prawidłowość oceny zeznań świadków, w szczególności M. C., Z. P., M. M., D. Z., I. O., K. D. oraz trafność poczynionych, w dużej mierze na podstawie tych dowodów, ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, a wcześniej apelacji nie można przypisać Sądom obu instancji w tym zakresie dowolności i powierzchowności.

Rozumiejąc brak zgody skazanego na przyjęcie przez Sąd takich, a nie innych ustaleń, co do jego udziału w zdarzeniu, nie można uznać, aby Sąd odwoławczy, a wcześniej Sąd I instancji, dokonując oceny dowodów, w tym dowodów z opinii biegłych dopuściły się rażących naruszeń prawa, co mogłoby spowodować skuteczność kasacji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 537 § 1 k.p.k. orzekł o jej oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej, a w oparciu o przepis art. 637a k.p.k. kosztami sądowymi w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.